

Lekarstwa służące uczarowanym w miłości

Autor tekstu: **Młot na czarownice**

Ponieważ miłość nieporządna, także i gniew, na woli ludzkiej się funduje, przypatrzmy się wprzód przyczynie ich, a potem według możliwości będziem mówić o lekarstwach. [...] Miłość nieporządna, jednego ku drugiemu, z trojkiej przyczyny pochodzić może. Naprzód z nieostrożności oczu. Potym z pokusy szatańskiej samej. Nakoniec z sprawy czarownic z szatanmi społecznej. O pierwszej pismo mówi. Każdy bywa kuszony od pożądlivosti swojej pociągniony, tą pożądlivosc gdy t pocznie, rodzi grzech, grzech zaś skoro będzie wykonany, rodzi śmierć. [...] Wtóra przyczyna miłości nieporządnej, sama tylko pokusa, abo poduszczenie szatańskie. Z której przyczyny Aman siostry swojej urodziwej, barzo się rozmiłował, tak że dla miłości jej chorował. Nie mógł abowiem tak zgoła byđż nakażonego rozumu, żeby śmiał tak brzydkie kazirodztwo popełnić, gdyby ciężko przez szatana niebył skuszony. O takowej miłości jest pełno przykładów w Xiegach ojców świętych, które świadczą, że ta pokusa miłości cielesnej na puszczy od nich odchodziła. Niektórzy wszakże, nad podziwienie częstokroć pokusy miłości cielesnej cierpieli. Przetoż i Paweł ś. mówi. Dany mi jest bodziec ciała mego, szatan który mię policzkuje, gdzie gloza (glosa — przyp.) wyklada, iż w pokusach cielesnej żądze cierpiał ten bodziec. Powiedają niektorzy, iż pokusa na którą nie zezwalamy, nie jest grzechem, ale palcem pokazania cnoty, to się ma rozumieć o pokusie, która bywa od szatana, ale nie od ciała, jest abowiem grzechem powszechnym, choćże do niej zezwolenie nieprzystąpi. O czym jest przykładów nie mało.

Trzecia przyczyna miłości nieporządnej, jest sprawą czarownic, z szatanmi złączona, ktorej przyczyny [...] umysł ludzki do miłości abo gniewu nieporządneho nakłonić i pobudzić mogą. [...]

Nienawiść między małżonkami z podejrzeniem cudzołóstwa, aczkolwiek byđż może za sprawą szatańską, wszakże gdy kto ogniem pożądlivosti cielesnej tak dalece jest rozżarzony i zapalony, że żadnym zawstyżeniem, słowy, karaniem i inszymi rzeczami nie może byđż pohamowany. Także gdy kto częstokroć nadobną żonę opuściwszy, przystanie do jakiej szpetnej. Także gdy w nocy spać nie mogą, ale są tak zaślepieni, że muszą leda gdzie się tułać. Co się trafia osobliwie ludziom znacznym, prałatom inszym bogaczom, którzy częstokroć tym zaślepieniem bywają uwikłani. I rzecz jest pewna, że ten wiek zniewieściały, o którym Hildegardus opowiedział, nie może tak długo trwać, jako do tego czasu trwał, ponieważ świat wszystek pełen jest cudzołóstwa, a osobliwie między przednimi ludźmi. Mało tedy potym wypisować tym, którzy lekarstwem się brzydzą. Jednak żeby się [...] czytelnikowi dogodziło, cokolwiek krotko powiemy o szalonej miłości bez uczarownia.

Awicena lekarstwa kładzie, dla leczenia tych, którzy szaloną miłością uwikłani bywają. Pierwsze złączenie w małżeństwo z tą osobą (jeśli tylko prawo tego dopuszcza) abowiem za dogodzeniem przyrodzeniu zdrowie następuje. Osoba zaś zamiłowana bywa poznana z odmiany pulsów chorego, gdy mu wspomina zamiłowaną osobę, abowiem tam jest grunt choroby. Drugie zażywanie lekarstw, do tego służących, o których on pisze. Trzecie, żeby chory miłość swoją od zamiłowanej osoby, obrócił do miłości czego inszego, co ma sobie przekładać, nad one pierwszą rzecz, i ma się strzedz widzenia tej, [...] Potym [...] trzeba żeby był słowy zgromiony, i trapiiony z pokazowaniem, iż miłość taka jest wielka nędza. Abo też posyłać do niego często ludzi takich, którzyby ile prawda i sumnienie dopuszcza, ganili ciało i urodę zamiłowanej osoby także i obyczaje z zakrzywianiem twarzy szpetnym. Nakoniec takowi mają byđż zabawieni sprawami wielkimi, i trudnymi. [...]

Ale jako rzecz jest sromotna, że ludzie letni porzuciwszy dary przyrodzone i oręza cnot, sami siebie bronić wzbraniają się, ponieważ częstokroć panienki wielkimi cnotami, i statecznością, takowe czary od siebie odpędzały, dla ktorych zalecenia jeden przykład z wielu inszych przywiedziemy.

W Biskupstwie Konstanyiskim była panna we wsi jednej dorosła, urodziwa, w obyczajach jescze urodziwsza. Miłością jej człowiek jeden lekki w obyczajach, a bodaj nie Xiadz zjęty był, który rany serca swego dłużej tać nie mogąc, przyszedł w dom namienionej panny, i z słowy uczciwemi, pokazując się byđż siecią szatańską, wprzód mową poczał umysł panienki, ku miłości swojej nakłaniać, co ona zrozumiawszy, statecznie odpowiedziała. Panie w dom mój z

takimi słowy nie ucześniejcie, bo (odpuście mi) z żalem tego zażyjecie. Której on odpowiedział. Jeśli się teraz wemnie zakochać niechcesz, za powodem pięknych słów, po małym czasie rzeczą samą przywiedziona, że będziesz mię miłowała obiecując dobrym słowem. A ten człowiek był podejrzany o czary. Panna tę mowę jako lekce sobie ważyła, i namniejszej iskiereki miłości cielesnej ku onemu człowiekowi na ten czas w sobie nie uczyła, lecz po wyszciu małego czasu, myśli miłosne o cnym mężu przypadać jej poczęty. W czym się ona postrzegszy za natchnieniem Bożym, do matki miłosierdzia panny Błogosławionej się uciekła, prosząc nabożnie, żeby przyczyną swoją, ratunek jej u Syna swego uprosiła, natychmiast postarawszy się o uczciwe towarzystwo, udała się na pielgrzymstwo do kościoła Błogosławionej panny na puszczy cudownie poświęconego w tymże Biskupstwie. Gdzie uczyniwszy spowiedź dostateczną, żeby nic w niej nie najdował duch przeklęty, i gorąco o przyczynę Naświętszej panny wzywając, zaraz one sidła szatańskie ustąpiły, że i napotym pokój miała dostateczny. Są wszakże ludzie zarośli, gusłami czarownic, na takowyż hak przywidzeni, którzy udają, jakoby żadnym sposobem, od miłości takiej wstrzymać się nie mogli, ci w prawdzie gdyby sercem męskim takowym pokusom się sprzeciwiali, i namienionym sposobem o całości zdrowia i sumnienia swego radzili, pewnie wszelkie chytryści szatańskie i nacierania wniwecz obrócili.

Czego zwierciadłem jest młodzieniec jeden bogaty w mieście Izburgu, który jakieby miewał przenagabanie od czarownic, pióro dostatecznie wypisać nie może, ten męzkim sercem najazdom takowym sprzeciwiając się, i namienionych lekarstw zażywając, niebezpieczeństwa uchodził. Przeto nie jest rzecz wątpliwa, iż opisane lekarstwa przeciw namienionym chorobom, są barzo pewne, gdy ich kto tak jako przynależy zażywa.

Toż się ma rozumieć o gniewie, abo nienawiści nieporządnej [...] To same czarownice do tego się znają, że przez węże takowe czary dla gniewu i nienawiści sprawują, dla tego: iż wąż pierwszym był naczyniem szatańskim, i ku przeklęctwu jego, stała się nieprzyjaźń między nim, a niewiastą, przeto nieprzyjaźni takie przezeń sprawować czarownice się starają, kładąc skórę abo głowę wężową pod prog domu, abo komory. Potrzeba tedy ludziom zawaśnionym, żeby wszystkie kąty domu wyszukali, i ile może byźd wyszperali i odnowili, abo w inszych domach mieszkali, jeśliby wiedzieli iż dla czarów nienawiść między sobą mają.

Wspomnieliśmy wyżej, że ludzie uczarowani mogą sami siebie Exorciszować, to się ma rozumieć, iż słowa święte, błogosławieństwa, i modlitwy na szyje nosić mogą: czytać abowiem i błogosławieństwa nad samymi sobą czynić nie potrafiliby, w czym jako przystoi postępować niżej nauczymy.

(Publikacja: 29-12-2002 Ostatnia zmiana: 25-01-2004)

Oryginał.. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2152>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl